

Ks. Adam Skreczko

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Wydział Studiów nad Rodziną

ZNACZENIE ŚWIADECTWA WIARY RODZICÓW W WYCHOWANIU RELIGIJNYM ICH DZIECI

Na prawidłowy rozwój religijności dziecka składa się wiele czynników natury zarówno psychologicznej, jak i społecznej, a zwłaszcza wychowawczej. Wychowanie religijne jest rozumiane jako „pomoc w procesie pogłębiania czy dojrzewania wiary i jej szerokich implikacji osobowych i społecznych”¹.

W wychowaniu religijnym doniosłą rolę pełni wzór osobowy². Kluczową rolę w tym procesie odgrywają rodzice. Rodzic jest wzorem osobowym, jeśli realizuje w swym życiu ideał doskonałości, może służyć za przykład i jest godny naśladowania³. Świadek życia religijnego rodziców ma istotne znaczenie w wychowaniu dziecka. Formowanie się wiary dokonuje się zawsze w określonej rzeczywistości stwarzanej przez osoby, z którymi dziecko się styka⁴. Dziecko, obserwując najbliższe otoczenie, uczy się, jak należy postępować, jak realizować Boże przykazania, jak być chrześcijaninem.

¹ K. Misiaszek, *Dorośli w procesie ewangelizacji i katechezy*, w: *Katecheza dorosłych we wspólnocie Kościoła*, red. tenże, Warszawa 2002, s. 116.

² Por. M. Rzeszewski, *Wzory i ideały w wychowaniu*, „Ateneum Kapłańskie” 60 (1998), s. 430–439.

³ Por. K. Wrońska, *Osoba i wychowanie*, Kraków 2000, s. 109–114. Pojęcie wzoru osobowego jest wieloznaczne. Leon Dyczewski przez wzór osobowy rozumie „zespół spójnych ze sobą celów życiowych, motywacji działań i konkretnych zachowań oraz cech osobowościowych” (*Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 125).

⁴ Por. C. Walesa, E. Rzechowska, *Możliwości w rozwoju religijności dzieci i młodzieży*, „Forum Psychologiczne” 1–2 (1996), s. 97–117.

Udział rodziców w procesie religijnego wychowania dziecka jest niczym innym jak nieustannym podejmowaniem zadań, wynikających z przyrzeczeń złożonych przy zawieraniu sakramentu małżeństwa i wyrażonych podczas chrztu dziecka⁵. Oni to „powinni rozpocząć wychowanie do wiary od wczesnego dzieciństwa. Zaczyna się ono już wtedy, gdy członkowie rodziny pomagają sobie wzrastać w wierze przez świadectwo życia chrześcijańskiego zgodnego z Ewangelią” (KKK 2226). „Posługa ewangelizacyjna rodziców chrześcijańskich jest swoista i nie do zastąpienia: nabiera ona cech typowych dla życia rodzinnego, na które winny się składać miłość, prostota, konkretne i codzienne świadectwo”⁶.

Przy omawianiu ważnych czynników warunkujących dobre wychowanie religijne nie może zabraknąć miejsca dla kwestii wiary samych rodziców, ich życiowego świadectwa⁷. Problem ten jest szczególnie ważny, ponieważ w przypadku przekazywania wiary liczy się przede wszystkim świadectwo, a nie tylko pouczanie. Rodzic może być przewodnikiem i wychowawcą o tyle, o ile stanie się autentycznym świadkiem.

POTRZEBA ŚWIADECTWA WIARY RODZICÓW

Według Biblii wiara jest „źródłem i ośrodkiem wszelkiego życia religijnego”⁸. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi, że wiara jest odpowiedzią człowieka na Objawienie Boga, który objawia się mu i udziela (por. KKK 142). Przez wiarę człowiek poznaje prawdę o Bogu, świecie i sobie samym. Wiara prowadzi zatem do Boga, odsłania Go człowiekowi i ukazuje prawdę objawioną. Dzięki niej człowiek osiąga przeświadczenie, że to, co Bóg ludziom zechciał objawić w Piśmie Świętym, nie jest ułudą ani fałszem (por. KKK 166). Dlatego właśnie pierwszym i najważniejszym wezwaniem płynącym z kart Ewangelii powołaniem chrześcijańskim jest wiara w Jezusa Chrystusa jako Boga wcielonego i Zbawiciela świata⁹.

Dawanie świadectwa o prawdzie ewangelicznej, choćby miało łączyć się z cierpieniem i nawet śmiercią, należy do istotnych obowiązków ucznia Chrystusa. Nie oznacza to, że każdy chrześcijanin musiał być świadkiem-męczennikiem, ale musiał być gotowy do manifestowania swojej przynależności do Chrystusa w każdych, nawet trudnych okolicznościach życia, także w życiu politycznym¹⁰.

⁵ Por. Jan Paweł II, Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej, 4 II 1996, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 17,4 (1996), s. 60, 61; J. Korycki, „*Familiaris Consortio*” w *kontekście Deklaracji o Wychowaniu Chrześcijańskim*, w: *Wychowanie do miłości*, red. K. Majdański, Warszawa 1987, s. 154–160.

⁶ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (FC), 22 XI 1981, nr 53.

⁷ Por. A. Kieszowska, *Rodzina jako współczesne środowisko wychowawcze*, Kielce 2007.

⁸ X. Léon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 125.

⁹ Por. S. Olejnik, *Teologia moralna fundamentalna*, Włocławek 1998, s. 91.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 6 VIII 1993, nr 93: „Jeśli męczeństwo jest najwyższym świadectwem o prawdzie moralnej, do którego stosunkowo nieliczni są wezwani, to istnieje także obowiązek świadectwa, które wszyscy chrześcijanie winni być gotowi składać

Pierwszym zadaniem rodziców i wszystkich członków rodziny jest przeżywanie integralnej koncepcji wiary, a przez to stawianie się wiarygodnym świadkiem Chrystusa¹¹. W świetle dokumentów Kościoła trzeba dziś mówić o personalistycznej koncepcji wiary, która podkreśla w wierze osobowy wybór, prowadzący do osobowej wspólnoty człowieka z Bogiem. Papież Jan Paweł II przypomniał tę prawdę:

akt zawierzenia Bogu był zawsze rozumiany przez Kościół jako moment fundamentalnego wyboru, który angażuje całą osobę. Rozum i wola wyrażają tu w najwyższym stopniu swą naturę duchową, aby pozwolić człowiekowi na dokonanie aktu, w którym realizuje się w pełni jego osobowa wolność¹².

Ze strony rodziców konieczna jest życiowa decyzja, która angażuje całego człowieka oraz całe jego życie¹³. Wiara, która jest odpowiedzią objawiającemu się Bogu, wyraża się w posłuszeństwie Bogu. Jednak w wychowaniu do wiary nie można zatrzymać się na wychowaniu religijnym, które jedynie uwrażliwia na transcendencję, ani też nie można poprzestać na przekazie wiedzy religijnej, konieczne staje się świadectwo życia¹⁴.

U podstaw wychowania religijnego leżą prawda i autentyzm¹⁵. Stąd też świadectwo wiary rodziców jest bardzo istotne dla dziecka. Rodzice, którzy nawiązali głęboką więź z dzieckiem, potrafią rozpoznać momenty jego szczegółowego uwrażliwienia na określone treści religijne, psychiczną gotowość na określony apel. Dzieci uczą się aspektów zachowania na drodze naśladownictwa. Każde zachowanie osoby znaczącej dla dziecka, zwłaszcza w młodszy wiek, może być przez nie przyjęte jako własne. Jest to czas religijności autorytarno-moralnej. Przejawy religijne są uzależnione od autorytetu, od wzorców, jakimi są ludzie znaczący w życiu dziecka, a zwłaszcza jego rodzice i wychowawcy. U tych dzieci powinność religijna jest ujmowana jako obowiązek i posłuszeństwo ze względu na starszych, a Bóg – jako stróż tej powinności.

Poziom i jakość wczesnodziecięcej religijności zależy przede wszystkim od obrazu Boga ukształtowanego od początku rozwoju religijnego, a więc prak-

każdego dnia, nawet za cenę cierpień i wielkich ofiar. Wobec rozlicznych bowiem trudności czy też w najzwyczajniejszych okolicznościach wymagających wierności ładowi moralnemu, chrześcijanin jest wezwany, z pomocą łaski Bożej wypraszaną na modlitwie, do heroicznego nieraz zaangażowania, wspierany przez cnotę męstwa”.

¹¹ Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, Kraków 1996, s. 108.

¹² Encyklika *Fides et ratio*, 14 X 1998, nr 13.

¹³ Por. J. Nagórny, *Opcja fundamentalna w praktyce życia chrześcijańskiego*, w: *Przesłanie moralne Kościoła*, red. B. Jurczyk, Lublin 1994, s. 75–98.

¹⁴ Por. A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji apostołskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: *Evangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 303–305.

¹⁵ Por. W. Prężyna, *Kształtowanie się życia religijnego w świetle psychologii rozwojowej*, „Znak” 210 (1971), s. 72–86; *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność. Stadialne koncepcje rozwoju w ciągu życia*, red. P. Socha, Kraków 2001.

tycznie od wieku poniemowlęcego. Wyobrażenie Boga kształtuje się u dziecka na podstawie doświadczeń kontaktu z osobami bliskimi, szczególnie rodzicami. Jeżeli środowisko rodzinne jest biologicznie i moralnie zdrowe, to jest większa nadzieja na budowanie naturalnie zdrowej religijności¹⁶. U jej podstaw leży bowiem nie tyle wpajanie zachowań, ale właściwe zaspokojenie podstawowych potrzeb psychofizycznych, zwłaszcza takich jak potrzeba miłości, bezpieczeństwa, czyli tego, co tworzy podstawy zdrowej osobowości. Na takim dopiero fundamencie można budować zachowania i postawy prowadzące do wytworzenia pojęć i postaw religijnych.

Skupmy uwagę na okresie wczesnoszkolnym, który odgrywa bardzo ważną rolę w inicjacji chrześcijańskiej. W okresie tym dokonują się stopniowe zmiany w myśleniu i zachowaniu dziecka¹⁷. Nasilają się intensywnie przeżycia natury społecznej. Dziecko początkowo szuka kontaktów indywidualnych z rówieśnikami. Szuka również oparcia u dorosłych. Dziecko wierzy i ufa ojcu i matce, ich autorytet uznaje, ich świadectwo przyjmuje. Swoją aktywność przejawia między innymi poprzez naśladownictwo, które „bez względu na dziedzinę w jakiej się dokonuje, zawsze ma charakter interpretacji osobistej (mniej lub bardziej uświadomionej, mniej lub bardziej intencjonalnej), elementów rzeczywistości zewnętrznej i nowego ustrukturyzowania tych elementów przez wprowadzenie oryginalnych układów”¹⁸.

Rozwój psychofizyczny związany jest z dynamicznym rozwojem procesów poznawczych. Dziecko zdobywa wiadomości i umiejętności, następuje dynamiczny rozwój pamięci. Szybkość zapamiętywania i trwałości przechowywania wyuczonych treści wzrasta dwukrotnie w porównaniu z wiekiem przedszkolnym. Widoczne są też zaczątki myślenia abstrakcyjnego.

Sfera emocjonalna dziecka w wieku wczesnoszkolnym ulega wielkim przeobrażeniom w kierunku większej intelektualizacji emocji oraz rozwoju uczuć wyższych, co pozostaje w związku z rozwojem całej osobowości. Dziecko w tym wieku jest zdolne do przeżywania dłużej trwających stanów emocjonalnych lub nastrojów uczuciowych, które powstają pod wpływem sytuacji i zdarzeń mających istotne znaczenie dla jego potrzeb i dążeń.

Dziecko w wieku komunijnym ma za sobą okres pierwszej adaptacji do środowiska szkolnego i na bazie wiadomości i umiejętności zdobytych poprzednio zaczyna się intensywnie rozwijać¹⁹. W tym wieku sądy dziecka cechują się dużą pryncypialnością. Dziecko uważa, że bez względu na sytuację należy podporząd-

¹⁶ Por. J. Bagrowicz, *Środowisko wychowania religijnego*, w: *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia*, red. R. Chałupniak i in., Opole 2001, s. 48–58.

¹⁷ Por. I. Roszkiewicz, *Młodszy wiek szkolny*, Warszawa 1983; R. Więckowski, *Pedagogika wczesnoszkolna*, Warszawa 1995.

¹⁸ R. Gloton, C. Clero, *Twórcza aktywność dziecka*, Warszawa 1985, s. 62.

¹⁹ Por. M. Braun-Galkowska, *Środowisko wychowawcze: dom, szkoła, grupa rówieśnicza, parafia*, w: *Katecheza w szkole*, red. J. Krucina, Wrocław 1992, s. 55–64.

kować się regule. Oceny moralne dziecka są wtedy bardzo surowe. Nie uznaje ono żadnych odstępstw od reguły, nawet kłamstwa w szlachetnych celach.

Świadectwo wiary rodziców ma olbrzymie znaczenie także w wieku dorastania. Wejście w okres dorastania jest czasem odchodzenia od świata dziecięcych przeżyć, okresem ważnym dla dojrzałości życiowej w wielu płaszczyznach. Człowiek na tym etapie życia ma niepowtarzalną szansę wejścia w etap dojrzałej religijności. Pełni ona ważną rolę w rozwoju osobowości. Tylko dojrzała religijność może odegrać jakąś liczącą się rolę w życiu jednostki. Przemiany religijności młodych i kryzysy z tym związane łączą się z uwarunkowaniami i aspektami rozwojowych przemian charakterystycznych dla wieku dorastania. Jest to ważny okres dla charakteru późniejszej religijności²⁰.

Rodzice z niepokojem obserwują zachowania własnych dzieci w okresie ich dojrzewania. Często prowadzi to do konfliktów pomiędzy stronami na tle wartościowania zjawisk i rzeczy oraz osób. Powoduje to u rodziców niepewność i zaniepokojenie co do właściwego sposobu wywiązywania się ze swojej wychowawczej odpowiedzialności. Młodzi oczekują od rodziców świadectwa ich życia, a nie tylko wpajania norm i zasad bycia²¹.

Wiele razy pisano na temat kryzysów wiary u młodzieży, ale sam problem będzie zawsze aktualny, gdyż to zjawisko jest nieodłączne od wieku dorastania. Zmienia się charakter trudności religijnych towarzyszących temu kryzysowi, a także zmieniają się uwarunkowania, w jakich ten kryzys zachodzi.

Biorąc to pod uwagę, rodzice nie powinni jednocześnie zapominać o kluczowym znaczeniu ich osobistego świadectwa wiary. Rodzice stale odgrywają ważną rolę w życiu i dorastaniu potomstwa. Dają mu co dzień żywe świadectwo. Muszą być aktywni w domu, szkole i parafii. Oni pełnią rolę świadków jedności i wartości opartych na wierności małżeńskiej i miłości, która rodzi oraz pogłębia wiarę i radość życia we wspólnym domu. Rola matki i ojca w procesie kształtowania wiary młodego pokolenia jest nieoceniona i trudna do zastąpienia. W obliczu postępujących zmian w życiu społecznym, wśród rodziców, którzy coraz bardziej koncentrują się na pracy zawodowej, dialogi wychowawcze z dziećmi na tematy wiary stanowią przystań pokoju, cierpliwości i cennego czasu, szczególnie w niedziele i święta²².

ŚWIADECTWO RODZICÓW W NAUCZANIU WARTOŚCI I PRAW D WIARY

Rodzina jest miejscem wdrażania podstawowych wartości nadających sens życiu i harmonijnego rozwoju uczuciowości, zdolności do życia w społeczeństwie,

²⁰ Por. J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, Toruń 2000.

²¹ Por. J. Ozdowski, *Rola rodziny w wychowaniu młodzieży*, „Zeszyty Naukowe KUL” 3 (1979), s. 33.

²² Por. F. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, Warszawa 2002, s. 52.

dialogu z różnymi kulturami, a także tolerancji. Papież Jan Paweł II wychowanie w rodzinie nazywa wychowaniem w wartościach²³.

Wychowanie do wartości będzie tym skuteczniejsze, im bardziej rodzice będą żyć życiem ukształtowanym przez te wartości. Ważne jest jednak, aby było ono przez oboje rodziców przemyślane i jednolite. Wieloznaczny, niespójny przekaz może być bardzo niebezpieczny. Może się zdarzyć, że ojciec przez swoje wypowiedzi zniweczy to, co powiedziała matka. Dziecko nie jest jeszcze zdolne do autonomii zasad²⁴.

W wychowaniu do wartości doniosłą rolę pełni wzór osobowy. Rodzic jest wzorem osobowym, jeśli realizuje w swym życiu ideał doskonałości, może służyć za przykład i jest godny naśladowania²⁵. Aksjologiczne aspekty oddziaływania nośnika wartości wymagają troski, zwłaszcza odnośnie do wartości moralnych, ze względu na ich istotne miejsce w procesie wychowania²⁶.

Obecnie zarówno w społeczeństwie, jak i w rodzinach powszechne są opinie wskazujące na brak jednoznacznej, uznawanej hierarchii wartości. Brak wzorów osobowych i autorytetów wychowawczych sprawia, że poprzez zgodę na relativizm wartości niejako rezygnuje się z własnych możliwości realizowania zadania wychowawczego. W wychowaniu ku wartościom istotna jest rozmowa, oparta na wzajemnym zaufaniu między rodzicem a dzieckiem. Wprowadzanie w świat wartości winno odbywać się także poprzez wyjaśnianie istotnych dla dziecka kwestii, od wyjaśniania wartości już uznawanych do wartości nowych. Rozpoznanie wartości uznawanych przez dzieci winno prowadzić do ukazania pełni i przejrzystości życia wartościowego, bowiem najczęściej pokrywa się to z głęboką tęsknotą ukrywaną skrzętnie przez młodego człowieka.

Istotne znaczenie dla wychowania ma właściwa hierarchia wartości u rodzica. Ważne są zarówno wartości najwyższe, jak i podstawowe, bez których pierwsze nie mogłyby istnieć. Wartości podstawowe stanowią bowiem fundament dla wartości wyższych²⁷. Wychowanie winno ukazywać świat wartości w ich hierarchicznym usytuowaniu, od podstawowych do najwyższych. Należy dążyć do kształtowania zespołów wartości pozytywnych, z których właściwa wartość będzie mogła być wybrana w wolności, z pełnią szacunku do przedmiotów i godności osób. Późniejsze decyzje i działanie dziecka uzależnione są od jakości i stopnia przypisania wartości. Przyjmowane wartości bowiem implikują określone wewnętrzne

²³ Por. Homilia podczas Mszy św. (Gorycja, 2 V 1992), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 13,6 (1992), s. 20.

²⁴ Por. K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom*, Lublin 2003.

²⁵ Por. K. Wrońska, *Osoba...*, s. 109–114.

²⁶ Por. W. Cichoń, *Wartości, człowiek, wychowanie*, Kraków 1996, s. 119.

²⁷ Por. N. Hartmann, *Najważniejsze problemy etyki*, „Znak” 11 (1974), s. 1445 i 1446; S. Kamiński, *Jak uporządkować rozmaite koncepcje wartości?*, w: *O wartościowaniu w badaniach literackich*, red. S. Sawicki, W. Panas, Lublin 1986, s. 7–21.

przeżycia, oceny rzeczy i sytuacji, implikują wartościowanie czynów oraz określone motywy i postawy²⁸.

Dziecko, samo będąc wartością jako osoba, rozpoznaje, stopniowo zaczyna rozumieć, akceptować, wreszcie respektować wartości²⁹. Wybory wartości, dokonywane na podstawie prawdy aksjologicznej, są aktem samostanowienia oraz wyrazem wolności osoby będącej wzorem osobowym.

W procesach wychowania wartości mogą występować różnorako. Jeśli występują w postaci norm postępowania, zadaniem rodziców, jako wzorów osobowych, jest sprawienie, by wartości stały się motywami postępowania. Wartości spełniają bowiem podstawową rolę w powstawaniu przeżyć motywacyjnych, a jednocześnie nadają sens i cel podejmowanym działaniom. Wzór osobowy, uznając zasadność normy, prowadzi do przyjęcia i zrozumienia wartości. Przyjęcie i przeżycie wartości stanowi podstawowy element procesu motywacyjnego, mający znaczenie w podejmowaniu samodzielnych decyzji dziecka. Akceptacja wartości, oparte na niej przekonanie o jej słuszności jest warunkiem przeżycia powinności i dostosowania do niej swego postępowania. To prowadzi do uświadomienia faktu, że człowiek może stanowić o sobie, o swym postępowaniu, może być sprawcą czynów, za które jest odpowiedzialny.

Rodzic będący wzorem osobowym i autorytetem moralnym wychowuje do wartości, szanując autonomię dziecka. W procesie wychowania konieczny jest czynny udział wychowanka, który oprócz pozytywnego nastawienia do podejmowanych działań, współdziała w tym procesie z rodzicem będącym dla niego wzorem osobowym, przyjmując proponowane wartości jako swoje (własne), ważne dla jego rozwoju. Takie wychowanie pozbawione jest przymusu i jest współdziałaniem rodzica i dziecka, odwoływaniem się do doświadczeń rodzica oraz sposobu rozumienia i przyjmowania wartości. Wychowanie rodzinne winno usprawnić dziecko w urzeczywistnianiu jego człowieczeństwa.

Oddziaływanie wychowawcze wzoru osobowego to zatem kształtowanie postawy aksjologicznej, która polega na umiejętności wyboru między wartościami w oparciu o przyjęty system wartości. Wychowawcze oddziaływanie rodziców to wprowadzanie dziecka w świat wartości, to kształtowanie w nim określonych potrzeb i upodobań, pobudzanie do dociekliwości w poszukiwaniu prawdy, do umiejętności rozróżniania rzeczy dobrych od złych oraz rozwijanie wrażliwości i dyspozycji twórczych³⁰. Wychowawcze oddziaływanie winno zatem pozwalać na utożsamianie się dziecka z określonymi wartościami. Ma to zasadnicze znaczenie dla wyborów, określenia celów oraz kształtowania się postaw wychowanka do

²⁸ Por. H. Borowski, *Wartości uniwersalne i hierarchia wartości*, w: *Uniwersalne wartości etyczne w różnych kulturach. Materiały V Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego, 7–8 czerwca 1993*, red. B. Szymańska, J. Pawlica, Kraków 1993, s. 53.

²⁹ Por. W. Pasterniak, *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, w: *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, red. J. Gnitecki, W. Pasterniak, Gorzów Wielkopolski 1993, s. 34–47.

³⁰ Por. J. Gajda, *Wychowywać do prawdy?*, Lublin 1995, s. 13, 14.

życia, do społeczeństwa, do świata rzeczy, a nade wszystko do drugiego człowieka³¹.

W koncepcji wychowania personalistycznego rodzic, jako wzór osobowy będący jednocześnie autorytetem moralnym, jest nosicielem wartości, jest świadkiem. Jest świadomy swej odpowiedzialności, zaś szanując godność osoby ludzkiej jest otwarty na innych oraz na otaczającą go rzeczywistość³². To sprawia, że będąc wolnym, prowadzi innych do wolności.

Ważna jest troska rodziców o poznawanie prawd wiary przez dziecko, prośbę o wiarę, ocenianie w jej świetle wydarzeń życia i podejmowanie decyzji zgodnych z wiarą. To wszystko powinno stać się dla dziecka szkołą wiary. Rodzice, sami czerpiąc ze zdrowego źródła, powinni przekazywać swojemu dziecku zdrową naukę Kościoła. Wychowanie do dojrzałej wiary powinno być zawsze wspierane świadectwem rodziców o nauczanych prawdach.

ŚWIADECTWO RODZICÓW W WYCHOWANIU DO MODLITWY

Modlitwa chrześcijańska wymaga zarówno wiary, jak i sprawowania liturgii oraz autentycznego życia chrześcijańskiego. Ona bowiem jest osobową i żywą relacją człowieka z Bogiem i w konsekwencji oznacza życie z Bogiem. Podkreślić jednak trzeba, że jest ona darem Boga (por. Rz 8,26), który poszukuje człowieka, aby z nim nawiązać kontakt, i jest zarazem odpowiedzią człowieka. Jest to więc spotkanie dwóch pragnień: poszukujący Bóg i odpowiadający człowiek spotykają się w modlitwie. Jest to również objawienie przymierza Boga i człowieka w Chrystusie i wspólnoty z Bogiem Trójjedynym.

Rodzina, jako podstawowa komórka społeczeństwa i żywy element wspólnoty kościelnej, jest pierwszym miejscem modlitwy, a zarazem szkołą modlitwy. O modlitwie rodzinnej poucza nas również Sobór Watykański II:

Dzieci, a nawet wszyscy pozostający w kręgu rodzinnym, znajdują łatwiej drogę szlachetności, zbawienia i świętości, jeżeli torować ją będzie przykład rodziców i modlitwa rodzinna. Małżonkowie zaś, ozdobieni godnością oraz zadaniem ojcostwa i macierzyństwa, wypełnią sumiennie obowiązki wychowania religijnego, które należą przede wszystkim do nich (KDK 48).

W *Familiaris consortio* Ojciec Święty podkreślał szczególną misję wychowawczą rodziny – wprowadzenie młodego pokolenia w życie modlitwą:

Na mocy swej godności i misji kapłańskiej właściwej wszystkim ochrzczonym, rodzice chrześcijańscy mają szczególne zadanie wychowania dzieci do modlitwy,

³¹ Por. F. Adamski, *Personalistyczna wizja osoby jako podmiotu wychowania*, w: *Edukacja–Rodzina–Kultura. Studia z pedagogiki społecznej*, red. F. Adamski, Kraków 1999, s. 26–30.

³² Por. E. Walewander, *Potrzeba wychowania do wartości*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2 (1998), s. 5–13.

wprowadzenia ich w stopniowe odkrywanie Bożego misterium i nauczania osobistej z Nim rozmowy. Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej, ubogaconej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy już od najwcześniejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego (nr 60).

Modlitwa jest konieczna w życiu każdego chrześcijanina, ale modlitwa rodzinna ma szczególny charakter, ponieważ jest to modlitwa wspólna. Ma ona bowiem swój głęboki wpływ na rodzinę. Pobudza uczucie czci dla Pana Boga i wzajemnego szacunku dla siebie. Nadaje też wszelkim radościom i smutom, wszystkim zdarzeniom i okolicznościom perspektywę Bożego miłosierdzia i Jego opatrności. Taka modlitwa rodzinna czerpie swą treść z życia rodzinnego, które w różnych okolicznościach pojmowane jest jako powołanie Boże³³.

Zasadniczym i niezastąpionym elementem wychowania dziecka do modlitwy jest konkretny przykład, żywe świadectwo rodziców³⁴. Aby dobrze wprowadzić dzieci w życie modlitwy, ona sama musi być czymś ważnym i autentycznym dla rodziców³⁵. Obraz modlących się rodziców – matki czy ojca – zapada głęboko w podświadomość dziecka i staje się niezastąpioną lekcją modlitwy. Jeśli modlitwa nie będzie wypływać z potrzeby ich serca, nie za bardzo pomoże znajomość technik oddziaływania na dziecko, czy samo modlenie się dla dawania im przykładu. Dziecko, obserwując swoich rodziców, przekonuje się, iż wcześniej usłyszane od nich wiadomości o Bogu są dla nich ważne. Trzeba pamiętać, że dziecko samo garnie się do udziału w tych rzeczywistościach życia rodziców, które są dla nich ważne i autentycznie głęboko przeżywane. „Tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe” (FC 60).

Jan Paweł II uczy, że

dzięki słowom i świadectwu własnego życia, rodzice są [...] pierwszymi katechetami swoich dzieci. Pierwsze miejsce w tej działalności winna zajmować modlitwa. [...] Modlitwa jest zawsze przyczyną i skutkiem sposobu życia w świetle Ewangelii. W tym znaczeniu modlitwa rodziców, jako modlitwa wspólnoty chrześcijańskiej staje się dla dzieci wtajemniczeniem w poszukiwanie Boga i słuchanie Jego wezwań. Świadectwo życia odnajduje wówczas całą swą wartość. Zakłada ono, że dzieci uczą się w rodzinie, jako prawidłowej konsekwencji modlitwy, patrzenia na

³³ Por. Jan Paweł II, *Stanowić wspólnotę dialogu z Bogiem*, Kenia, 18 sierpnia 1985, w: *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 1990, s. 197.

³⁴ Por. C. Walesa, *Czynniki rozwoju religijności (analiza psychologiczna)*, w: *Studia z psychologii w KUL*, t. 8, red. A. Januszewski, P. Oleś, W. Otrębski, Lublin 1996, s. 41–58; J. Słomińska, *Jak dziecko ujmie modlitwę?*, „Katecheta” 1 (1975), s. 25–29.

³⁵ Por. J. Michalewski, *Oddziaływania rodziców na rozwój modlitewny dziecka przedszkolnego*, w: *Stulecie dziecka – blaski i cienie*, t. 2, red. J. Wilk, Lublin 2003, s. 184.

świat w sposób chrześcijański, zgodnie z Ewangelią! [...] Własnym przykładem nauczą oni [rodzice] swoje dzieci wspaniałomyślności w stosunki do słabszych, dzielenia się wiarą³⁶.

W celu przygotowania i przedłużenia w domu kultu sprawowanego w Kościele rodzina chrześcijańska sięga do modlitwy prywatnej, która posiada wielką różnorodność form: ta różnorodność, świadcząca o niezwykłym bogactwie, z jakim Duch ożywia modlitwę chrześcijańską, wychodzi naprzeciw różnym potrzebom i sytuacjom życiowym, w których człowiek zwraca się do Pana. Poza modlitwą poranną i wieczorną, należy praktykować w rodzinie lekturę i rozważanie słowa Bożego, nabożeństwo i poświęcenie się Sercu Jezusowemu, różne formy kultu Matki Bożej, modlitwę przed posiłkiem i po nim, praktyki pobożności ludowej.

Ważnym celem modlitwy w rodzinie jest nie tylko wprowadzenie dziecka do modlitwy osobistej, ale również stworzenie mu warunków do naturalnego wprowadzenia w modlitwę liturgiczną, właściwą dla całego Kościoła, zarówno przez przygotowanie do niej, jak i przez objęcie nią życia osobistego, rodzinnego i społecznego³⁷.

Jan Paweł II pouczał małżonków i chrześcijańskie rodziny o ewangelizacyjnym znaczeniu wspólnej modlitwy. Podkreślając jej wielką wychowawczą rolę, powoływał się na słowa swego poprzednika Jana Pawła I:

Przez modlitwę rodzinną Kościół domowy staje się skuteczną rzeczywistością i prowadzi do przekształcenia świata. A wszystkie wysiłki rodziców, aby napędzić dzieci miłością Boga i wesprzeć je przykładem własnej wiary, stanowią jedną z najważniejszych form apostołatu własnej wiary, stanowią jedną z najważniejszych form apostołatu XX wieku³⁸.

Rodzic, wychowując swoje dziecko do modlitwy, nie może być moralistą, który tylko przekazuje informacje na temat modlitwy. Musi mieć osobiste doświadczenie spotkania i dialogu z Bogiem, tak by przekazywana przez niego wiedza wraz ze świadectwem jego modlitwy oddziaływały skutecznie na dziecko prowadząc go do osobistego odkrywania Bożej obecności. Istnieje głęboka zależność między modlitwą a życiem, według zasady: „żyjemy tak, jak się modlimy – modlimy się tak, jak żyjemy”.

Odwołując się do własnego doświadczenia duchowego, rodzic powinien uświadomić sobie liczne trudności (m.in. roztargnienie, oschłość, znużenie, brak czujności), jakie dziecko może przeżywać w odniesieniu do modlitwy i pomagać mu w ich poznaniu, zrozumieniu i przezwyciężeniu. Postawa rodzica charakteryzująca się życzliwością, szczerością, twórczością i kompetencją kształtuje

³⁶ Orędzie na Światowy Dzień Misji, 18 X 1981, nr 3, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 8,2 (1981), s. 17, 18.

³⁷ Por. P. Rostworowski, *Wychowanie do życia modlitwy*, „W drodze” 12,8 (1984), s. 55–68.

³⁸ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Misji *Rodzina szkołą życia*, 10 X 1981, w: *Rodzina w nauczaniu...*, s. 143.

jego autorytet, wzbudza również szacunek i zaufanie, jakim będzie obdarzało go dziecko. Niejednokrotnie stanie się skuteczniejszym elementem wychowawczym od wyszukanych metod stosowanych w formacji duchowej.

Rodzina winna być świątynią – domem modlitwy: modlitwy prostej, serdecznej, przepełnionej codziennym trudem. Takiej, „która staje się życiem, aby całe życie stało się modlitwą”³⁹. Modlitwa służy ugruntowaniu rodziny. Przyczynia się do tego, że rodzina staje się silna Bogiem. Z modlitwy płynie również wewnętrzna moc, która jednoczy rodziny w miłości. Jest ona ważnym elementem religijnego wychowania w rodzinie.

Zasady chrześcijańskiego wychowania do modlitwy koncentrując się na osobie Jezusa Chrystusa, inspirowane są jego nauczaniem na temat modlitwy (zob. Mt 6,5-15; 7,7-11; Łk 11,1-13; 18,1-14) i świadectwem jego osobistej modlitwy (zob. Mt 26,39.42; Łk 6,12; 23,34.46; J 17,1-26). Chrystus jest najdoskonalszym nauczycielem i mistrzem modlitwy. To z Jego świadectwa powinni rodzice czerpać moc do osobistego świadectwa modlitewnego. Ich twórcze wyrażanie osobistej modlitwy będzie świadczyło o pogłębieniu procesu wychowawczego dziecka, jak też zdobywanej dojrzałości duchowej, która jest ideałem i kulminacyjnym etapem formacji duchowej.

Wydaje się, że ważnym elementem wychowania do modlitwy w rodzinie jest zwracanie przez rodziców uwagi na gesty, takie jak np. język ciała. Poprawnie wykonany znak krzyża, postawa klęcząca czy złożone ręce są dla dziecka sygnałem, iż uczestniczy w czymś ważnym, w czymś, co budzi szacunek i jest godne uwagi. U dziecka w wieku szkolnym zwiększa się chęć do praktyk religijnych, w związku z czym można zaproponować modlitwę w różnych okolicznościach i okazjach.

Modlitwa odmawiana przez dzieci powinna mieć odpowiednią porę. Najbardziej dogodnym czasem spotkania z Bogiem jest poranek i wieczór. Tak ustawiona modlitwa jest niejako kłamrą spinającą cały dzień. Dziecko kształtuje w sobie świadomość obecności Boga w całym dniu: rozpoczyna z nim dzień, prosząc o błogosławieństwo i kończy wieczornym podziękowaniem za otrzymane łaski.

Zadaniem rodziców jest uwrażliwienie dzieci na powiązanie wiary z życiem oraz budzenie odpowiedzialności za swoje postępowanie. Rodzice powinni zatem pomagać dziecku w czynieniu postanowień i rachunku sumienia. W ten sposób kształtuje się u dziecka poczucie odpowiedzialności za swoje postępowanie oraz świadomość, że Bóg jest miłosierny. Dziecko uczy się wyrażania wobec Boga zaufania i wiary oraz stopniowego rozwiązywania w jej świetle konkretnych sytuacji życiowych.

Dziecko widzące swoich rodziców i innych członków rodziny modlących się, będzie czynić to samo bez większych oporów. Ważne jest też tłumaczenie, że Bóg cieszy się z rozmowy z Nim i obdarza łaską (pomocą) przez cały dzień i noc. Wzbudza się w ten sposób u dziecka dodatkowo uczucie wdzięczności Bogu za

³⁹ Tenże, *Misja chrześcijańskiej rodziny*, 6 II 994, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 4 (1994), s. 38.

opiekę. Istotny staje się zabieg kształtowania adekwatnego stosunku do Boga. Wydaje się, że obraz Boga jako przyjaciela odpowiada w pełni psychicznemu rozwojowi dziecka w wieku szkolnym. Jezus Chrystus, Przyjaciel, który czeka na spotkanie, z którym warto rozmawiać, daje poczucie bezpieczeństwa. Dziecko z jednej strony nie może bać się Boga Ojca, ale również nie może postrzegać Go jako pobłażliwego Taty. Modlitwy powinny zawierać imię Jezusa, a także wezwanie: Duchu Święty. Bliski będzie również dziecku obraz Maryi, kochanej Matki, troszczącej się o swoje dzieci.

Umiłowanie modlitwy, a także akceptowanie miłości Boga do każdego człowieka stanowi istotny element kształtowania prawidłowej postawy modlitewnej. Dziecko powinno zrozumieć, poprzez wyjaśnienia rodziców, że kochać oznacza okazywać to uczucie. Miłość do Boga przynagla każde dziecko Boże do rozmowy z Nim. Jednym z przejawów odpowiedzialności rodziców za dziecko jest wychowanie go do modlitwy, w której odkrywa ono swoje miejsce w najważniejszym dialogu. Jest to dialog z Bogiem.

ŚWIADECTWO RODZICÓW W WYCHOWANIU DO UCZESTNICTWA W LITURGII

Duże znaczenie w wychowaniu religijnym ma wprowadzanie dziecka do udziału w liturgii Kościoła⁴⁰. Dzieje się to najpierw przez chrzest dziecka i omówioną już wspólną rodzinną modlitwę. Także w ciągu roku liturgicznego wierni przeżywają najważniejsze wydarzenia historii zbawienia. W liturgii słowa słyszą o nich i o tym jak mają kształtować własne życie.

Ważną też sprawą w dziedzinie wprowadzania dziecka w działanie o charakterze liturgicznym jest świętowanie. Dziecko przeżywa święta niemal wyłącznie w sferze emocjonalno-wzruszeniowej. Dlatego też w wychowaniu religijnym należy zwracać uwagę na działania związane ze świętowaniem, bo przez nie dziecko samo zaczyna odkrywać sens święta. Wspólny stół, wspólne spożywanie posiłku, pielęgnowanie zwyczajów rodzinnych o charakterze religijnym są dla dziecka okazją do odkrywania świata wartości o charakterze religijnym.

Własne świadectwo uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. oraz regularne uczestnictwo w sakramencie pojednania i Eucharystii rodziców ma duże znaczenie dla wychowania religijnego dziecka⁴¹. Jeśli bowiem rodzice sami nie praktykują, a jedynie zachęcają dziecko, to pozbawiają je tak ważnego elementu wychowawczego, jakim jest przykład. Rodzice powinni też dołożyć starań, aby dziecko mogło być aktywnym uczestnikiem liturgii Kościoła. Godne polecenia wydają się Msze św. dla dzieci. Uczestnictwo dziecka w liturgii pomaga mu odkrywać świat wartości.

⁴⁰ Por. P. Maciaszek, *Liturgia drogą chrześcijańskiego wychowania, Wychowanie w wierze w kontekście współczesności*, red. R. Buchta, S. Dziekoński, Katowice 2011, s. 109–128.

⁴¹ Por. K. Jakóbk, *Wychowanie do udziału w liturgii*, w: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych*, t. 2, red. W. Kubik, Warszawa 1984, s. 89–131.

Odkrywanie sensu sprawowanej liturgii należy wiązać z poznawaniem i rozumieniem symboli religijnych. Należy do nich zaliczyć między innymi świątynię, ołtarz, chrzcielnicę, krzyż, światło czy obrazy religijne.

Formacja dzieci do słuchania i przyjęcia słowa Bożego nie może się ograniczać do samej tylko Mszy św. Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostolskim *Dies Domini* (31 V 1998) zachęca, aby przed pójściem na Eucharystię, szczególnie niedzielną, rozważyć przeznaczone na ten dzień teksty czytań i modlitw:

Jeżeli lektura świętego tekstu, podejmowana w duchu modlitwy i wierna interpretacji wskazanej przez Kościół, nie kształtuje na co dzień życia poszczególnym wiernych i chrześcijańskich rodzin, trudno się spodziewać, że samo głoszenie słowa Bożego przyniesie pożądane owoce. Zasługują zatem na wielkie uznanie te inicjatywy, przez które wspólnoty parafialne, angażując wszystkich członków Eucharystii – kapłana, służbę liturgiczną i wiernych – już w ciągu tygodnia przygotowują niedzielą liturgię, rozważając słowo Boże zanim jeszcze zostanie wygłoszone (nr 40).

Dobrze też jest, aby członkowie rodziny przed pójściem na Mszę św. niedzielą podali sobie rękę i przeprosili się nawzajem za rodzinne uchybienia. Jest też rzeczą właściwą, by rodzice, jeśli tylko są odpowiednio usposobieni, przyjmowali Komunię za każdym razem, gdy uczestniczą we Mszy świętej (por. KPK kan. 917). W ten sposób będą przykładem i zachętą dla swoich dzieci. Troska rodziców o osobistą jedność z Bogiem i braćmi promieniuje na dzieci i w ten sposób staje się także dobrem ubogacającym ich życie.

Wprowadzenie dziecka w Eucharystię to nie tylko kwestia przyjęcia Pana Jezusa przez dziecko, lecz wprowadzenie go w ducha Eucharystii i spowiedzi.

Ze względu na słabość natury ludzkiej zagrożonej grzechem rodzice oraz inni członkowie rodziny potrzebują zarówno sakramentu Eucharystii, który jest źródłem jedności i świadectwa, jak również potrzebują sakramentu pokuty, który uzdrawia rany grzechu i przywraca jedność z Bogiem i ludźmi. Sakramenty uczą mówienia o prawdzie swojego życia, w tym o grzechach, ale koncentrują się na darze przebaczenia i na radości z odzyskanej komunii.

Jeżeli rodzice nauczą dzieci życia Eucharystią, to przekażą im dar nowego życia, dadzą im nowy wymiar życia – środek, którym karmiąc siebie pośród trudności i doświadczeń, wobec których niewątpliwie przyjdzie im stawać, nie ulegną zamieszaniu, zamętowi, dezorientacji, załamaniu. Właściwe przygotowanie do Eucharystii to wprowadzanie na drogę dojrzałego życia chrześcijańskiego.

Wprowadzanie w Eucharystię, w jej znaczenie i sens, to uczenie dojrzałości chrześcijańskiego życia, uczenie przyjmowania takiego Daru, który łączy się z wydawaniem siebie (Ciało za was wydane). Dla właściwego przeżywania tego Daru potrzebna jest świadomość akceptacji we własnym życiu wyrzeczenia i ofiary z siebie, by ten Dar miał niejako jak najwięcej przestrzeni do urzeczywistniania się w życiu chrześcijanina, który go przyjmuje. Jest to więc przyjmowanie Daru, który uzdalnia do składania ofiary z siebie ze względu na drugiego – i to nie jako

wyświadczenie łaski drugiemu, lecz przeżycie łaski dla siebie, gdyż właśnie wtedy przyjmowany Dar staje się aktywną rzeczywistością w życiu przyjmującego. Taki jest duch Eucharystii.

W zadaniu przekazywania przez rodziców wiary swoim dzieciom właściwe wprowadzenie w Eucharystię stanowi klucz do życia. Dotyczy to całego życia, wszystkich jego etapów i spraw. Skupia się zaś jak w soczewce i ujawnia zwłaszcza przy okazji I Komunii św., która tradycyjnie jest przeżywana jako moment uroczysty w życiu dziecka i w rodzinie.

Nierzadko duch, jaki przenika przygotowania rodzinne do I Komunii św. niewiele ma wspólnego z duchem Eucharystii, z tajemnicą dojrzewania do wydawania siebie za innych. Czasem wprost przebija, wychodzi na pierwszy plan duch wprost przeciwny: duch zamanifestowania, konkurencji, duch zdobycia czy osiągnięcia czegoś. Naturalnie ujawnia się to szczególnie w odniesieniu do zewnętrznej strony przygotowań i przeżywania samej uroczystości, ale ma także odbicie w sferze duchowej. Tymczasem wprowadzenie w przyjmowanie Eucharystii to wprowadzenie w nowy, inny styl życia, poniekąd przeciwny temu, co się dzieje nierzadko przy okazji I Komunii św.

Rola rodziców jest tutaj bardzo ważna i delikatna. Najpierw oni sami muszą uczyć się oddawać swoje dzieci ze względu na tę prawdę, że już nie tylko oni, ale ktoś inny odtąd będzie je karmił, i w konsekwencji ich dzieci mogą też mieć już swoje, inne od nich życie. Naturalnie nie na zasadzie przeciwstawienia, lecz przez odkrywanie przez dziecko własnej tożsamości w odniesieniu do Boga, Jego planów i powołania itp. Skoro już ktoś inny je karmi, to już ktoś inny ma do nich prawo. Rodzice towarzyszą dzieciom w ten sposób i w tym duchu, by dzieci stawiały się też Chrystusa, który je karmi. Uczą dzieci wchodzić w tajemnicę tracenia siebie na miarę i odpowiednio do charakteru przyjmowanego pokarmu i uczą się też sami tracić je dla Chrystusa. Chodzi o takie wychowanie, aby życie dziecka otwarte na drugiego, na jego potrzeby miało charakter świadczenia, że jego rodzina jest miejscem udzielania życia i dzielenia z innymi wszystkiego, co jest do życia potrzebne, a nie tylko zaspokajania swoich potrzeb życiowych. Dobrze przygotowanie i przeżywanie wspólne Eucharystii przez rodziców i dzieci, wyposaży dzieci w tego rodzaju mentalność i postawy życiowe. Taka rodzina jest Kościołem domowym, sakramentem zbawienia dla innych (por. KKK 1655–1658 oraz KKK 2225, 2226).

„Kościół domowy” ma udział w misji ewangelizacyjnej. Czyni to wedle własnych możliwości. Czerpie swe upoważnienie z przyjętego chrztu świętego. W świecie dzięki sakramentalnemu małżeństwu funkcja taka zyskuje nową jakość, która jest realizowana przez małżonków i całą rodzinę włącznie z potomstwem. Wszyscy powinni być złączeni uczuciem miłości. „Domowy Kościół” dzięki małżonkom jest wspianą szkołą apostołatu świeckich, żywego świadectwa wiary, gdzie pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia.

* * *

Dzieci uważnie obserwują swoich rodziców. Wychowanie dzieci to przede wszystkim przykład rodziców, to nade wszystko ich praca nad sobą po to, by móc całym życiem poprzeć, uwiarygodnić wypowiadane wskazówki, by być godnym zaufania przewodnikiem na drodze życia dla swych dzieci, by należycie wypełniać prawo do ich wychowania. Rodzice zjednoczeni z Chrystusem powinni być osobami dojrzałymi pod względem duchowym. Dlatego są oni zobowiązani dawać świadectwo, że miłość Boża jest w nich na co dzień⁴². Autentyczne życie religijne rodziców jest fundamentem, na którym wznosi się wiara dziecka. Rodzice, dzieląc się wiarą ze swoim dzieckiem, wypełniają najbardziej podstawowe zadanie apostołskie⁴³. Dzieląc się wiarą, powinni być jednocześnie otwarci na ubogacające doświadczenia na drodze wiary dziecka.

Rodzice nie mogą jednak rościć pretensji do bycia jedynym fundamentem wiary swoich dzieci, wiara bowiem wymyka się procesom nauczania, wychowania czy sprowokowania świadectwem. Pozostaje przede wszystkim darem Boga, który domaga się wolnego przyjęcia ze strony człowieka. Rodzice mają zatem stwarzać odpowiednie warunki do zaistnienia spotkania z Bogiem, własną postawą stymulować poszukiwania religijne, a równocześnie przyjmować postawę obserwacji dziecka, by poznać jego wartości, indywidualność i oryginalny proces rozwoju wiary, bez stosowania form nacisku i manipulacji.

Świadectwo wiary rodziców pozwala dorastającemu dziecku poznawać Chrystusa. Powinno się w związku z tym upowszechnić myśl papieża Pawła VI: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁴⁴. Chrześcijańscy rodzice mają nie tylko mówić o Chrystusie, ale innym pozwalać Go zobaczyć – poprzez dawane świadectwo wiary i miłości⁴⁵.

THE IMPORTANCE OF THE FAITH OF PARENTS IN RELIGIOUS EDUCATION OF CHILDREN

Summary

The faith of parents is an important factor to be taken into account while weighing the problem of educating children. The parent's part in religious upbringing of their children is constant meeting the challenges which are the consequence of the sacrament of baptism

⁴² Por. L. Turas, *Wychowawcze i kulturotwórcze funkcje rodziny*, Warszawa 2004, s. 58.

⁴³ Por. K. Jeżyna, *Rodzina podmiotem i przedmiotem nowej ewangelizacji*, w: *Człowiek. Miłość. Rodzina*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1999, s. 281–316; A. Skreczko, *Nowa ewangelizacja zadaniem rodziny*, „W tym, który umacnia”. *Księga pamiątkowa ku czci J.E. Ks. Bp. Prof. zw. Edwarda Ozorowskiego z okazji 25-lecia sakry biskupiej, 40-lecia kapłaństwa i 30-lecia pracy w AWSD w Białymstoku*, red. J. Zabielski, Białystok 2004, s. 217–235.

⁴⁴ Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 8 XII 1975, nr 41.

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, List apostołski *Novo millennio ineunte*, 6 I 2001, nr 16.

and the tasks it imposes. The problem is vital, because in the process of religious upbringing the parents should be witnesses, not only instructors. The child's faith is built on the faith of his parents, who, in their lives, should be authentic witnesses of their faith. They should create appropriate situations that may stimulate their children's willingness to meet God. Simultaneously, they should observe their children's spiritual development, without using any forms of pressure. The parent's faith is an example for a young growing person how to get to know God. Christian parents should not only talk about Christ, but also let their children know Him through their own testimony of life and love.

Słowa kluczowe: dzieci, rodzice, świadkowie wiary, wiara, wychowanie religijne

Keywords: children, faith, parents, religious upbringing, witnesses of faith